

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” wynosi w Łodzi zł. 4.20, za odosłaniem -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju -- zł. 5.-; zagranicą -- zł. 7.20. Prenumerata „Głosu Polskiego” wraz z „Gościem Wieczornym” łącznie z odosłaniem do domu zł. 7.50. Telefony „Głosu Polskiego” — redakcja: 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Poczta Kasa
Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy 40 groszy i strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt
Nekrologi 30 " " " "
Nadesłane po tekście 30 " " " "
Zwyczajne 10 " " strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 00 00
Ogłoszenia zamieszkuje obliczane są o 50 procent
za firm zagranicznych o 100 procent drożej

Ambasador de Panafieu złamał nogę.

Bankiet pożegnalny został odłożony
WARSZAWA, 28 lutego (Pat). Ambasador francuski pan de Panafieu uległ wczoraj wieczorem wypadkowi, mianowicie poślizgnął się w mieszkaniu własnym i złamał nogę. Lekarze orzekli, że kuracja potrwa kilka tygodni, wobec czego bankiet został odwołany.

Order Orła Białego dla pana Panafieu

Najwyższe odznaczenie Rzplitej polskiej.

WARSZAWA, 28 lutego (Pat). — Dla uczczenia w przededniu jego wyjazdu ustępującego ambasadora Francji, p. de Panafieu, p. premier wydał wczoraj w salo- nach prezydium rady ministrów uroczysty obiad pożegnalny, w czasie którego wręczył p. de Panafieu order Orła Białego, nadany mu przez p. prezydenta Rzeczypospolitej w uznaniu niezwykłych zasług, oddanych Polsce w wyjątkowych okolicznościach.

Pan ambasador de Panafieu w ciągu 6-letniego pobytu w Polsce na stanowisku posła i ambasadora francuskiego w dziejowych chwilach tworzenia się odrodzonego państwa polskiego, dzięki swej stałej życzliwości, odegrał rolę pierwszorzędną.

Wiadomość o nadaniu mu najwyższego odznaczenia, jakim Rzeczpospolita rozporządza, wywołała niewątpliwie szczere zadowolenie w szerokich warstwach społeczeństwa z uwagi na pełną poświęcenia i przyjaźni dla Polski działalność p. de Panafieu, która, zakończając długoletnią karierę dyplomatyczną, stanowić będzie jej ukoronowanie i chlubę. Order Orła Białego pozostanie mu tej sprawy widomym znakiem i pamiątką oraz dowodem wdzięczności narodu polskiego, nadanym p. de Panafieu, jako wypróbowanemu naszymu przyjacielowi.

Liga morska i rzeczna buduje okręty dla polskiej floty.

WARSZAWA, 28 lutego (W.). Jak nas informują, zarząd główny ligi morskiej i rzecznej prowadzi pertraktacje z stoczniami w sprawie budowy nowego statku morskiego z funduszy, zebranych w czasie „Tygodnia Bandery”.

Liga morska jest już w posiadaniu odpowiednich ofert i w najbliższym czasie udzieli jednej ze stoczni zamówienia.

Po wykończeniu statku offerowany zostanie kierownictwu marynarki wojskowej dla szkolenia oficerów marynarki.

Likwidacja pociągów

Ministerstwo kolei redukuje 2 miliony pociągów-kilometrów.

W związku z oszczędnościami zarządzonej w ministerstwie kolei, w najbliższym czasie dokonane będą poważne zmiany w kolejowym rozkładzie jazdy.

Zlikwidowane zostanie 2 miliony pociągów-kilometrów.

Międzyministerialna komisja turystyczna rozprawiła starania aby pociągi i wagony, przeznaczone dla turystów, nie uległy likwidacji.

Wobec częściowej likwidacji ruchu kolejowego spodziewane jest rozszerzenie komunikacji autobusowej.

8-go marca w Genewie

Przyjęcie Niemiec do Rady Ligi narodów.

GENEWA, 28 lutego (Pat). Rada ligi zbierze się w Genewie 8-go marca rano pod przewodnictwem hr. Islii, przedstawiciela Japonii. Zwyczajna ta sesja, 39-ta z kolei, przypada na dzień zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia, które obradować będzie nad przyjęciem Rzeszy niemieckiej do ligi narodów.

Porządek dzienny obrad rady, ustalony przed nadejściem podania niemieckiego, zawiera następujące sprawy:

Wykonanie decyzji rady z dnia 16-go grudnia 1925 r. w sprawie granicy między Irakiem a Turcją.

Sprawy zagłębia Saary, a mianowicie nominacja przewodniczącego i członków komisji rządzącej zagłębiem, powiększenie żandarmerji lokalnej.

Prośba rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy o uzyskanie opinii stałego trybunału sprawiedliwości w sprawie możliwości reglamentacji pracy drobnych przedsiębiorców, np. piekarzy.

W związku z decyzją ostatniego zgromadzenia w sprawie arbitrażu i bezpieczeństwa, generalny sekretarz przedstawi radzie memoriał, zawierający wszelkie wnioski, jak również deklaracje, złożone na zgromadzeniu lub radzie, a dotyczące się pokojowego regulowania zatargów międzynarodowych. Memoriał ten zawiera poza tem zestawienie wszystkich konwencji arbitrażowych oraz traktatów wzajem-

nego bezpieczeństwa, przesłanych przez rządy ligi narodów. Na podstawie tego memoriału rada opracuje dla przyszłego zwyczajnego zgromadzenia (wrzesień) raport o postępie i rozwoju możliwości w dziedzinie pokojowego załatwiania zatargów międzynarodowych.

Podczas marcowej sesji zostanie ustalona data zwołania komisji przygotowawczej w sprawie konferencji dla redukcji i ograniczenia zbrojeń.

Rada zbada wyniki prac poszczególnych komisji ligi narodów, osiągnięte od grudnia zeszłego roku (ostatnie posiedzenie rady), a więc: komisji finansowego (stan finansowy Austrii i Węgier), komisji mandatów — mandat nad Syrią (nadzwyczajne posiedzenie komisji mandatowej odbywa się obecnie w Rzymie); komisji współpracy na polu umysłowym: urzędu do spraw uchodźców greckich etc.

Rada zbada również odpowiedzi rządów w sprawie projektu konwencji dla zwalczania niewolnictwa. Projekt ten został opracowany przez ostatnie zgromadzenie ligi.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że głównym przedmiotem obrad rady będzie zastosowanie artykułu 4 paktu ligi, inaczej mówiąc zmiana rady.

Na podstawie tego artykułu, rada (jednomyślnie), ze zgodą większości zgromadzenia, może wyznaczyć nowych

członków ligi, którzy będą odtąd posiadali stałe przedstawicielstwa w radzie. Rada (również jednomyślnie) również za zgodą większości zgromadzenia, może zwiększyć liczbę członków ligi, którzy z wyboru będą reprezentowani w radzie.

Osiągnięcie jednomyślności wszystkich członków rady w sprawie, czy i jakie państwa mają wejść do rady na stałych jej członków (poza Francją, W. Brytanią, Włochami i Japonią), oraz, czy i o ile zwiększyć liczbę członków, zasiadających z wyboru (obecnie zasiada 6 państw) — będzie głównym zadaniem rady.

Bez jednomyślności rady sprawa ta nie wejdzie na porządek obrad zgromadzenia. W razie jednomyślności, propozycja zmiany rady musi uzyskać większość głosów zgromadzenia, aby mieć moc obowiązującą.

Rada prawdopodobnie zbierze się w następującym składzie: Wielka Brytania — Chamberlain, Francja — Briand, Japonia — Ischii, Włochy — Scialoja, Belgia — Vandervelde, Czechosłowacja — Benesz, Szwecja — Unden, Brazylja — Melle Franco, Urugwaj — Guani.

Jak wiadomo, dotychczasowy przedstawiciel Belgii w radzie ligi, p. P. Hymans, podał się do dymisji i Belgję będzie reprezentował minister spraw zagranicznych, p. Vandervelde.

Gdańsk za przykładem Polski

Redukuje pensje urzędnicze.

GDANSK, 28 lutego (Pat). Niektóre koła gospodarcze Gdańska wystąpiły niedawno w celu złagodzenia kryzysu finansowego w Gdańsku, z projektem zmniejszenia poborów urzędniczych i redukcji urzędniczków. W związku z tem odbyło się tu zgromadzenie urzędników, należących do partji niemiecko-liberalnej, na którym postanowiono zaprotestować przeciwko wszelkiemu zamachowi na zagwarantowane konstytucyjnie prawa urzędników.

Obecni na zgromadzeniu oświadczyli do sejmiku gdańskiego z frakcji liberalnej zapewnił urzędników, iż będą bronili przy- sługujących im praw.

Z bombą w obronie mamki

Pięciu zbrojnych młodzieńców napada na mieszkańca handlowca

Z Warszawy donoszą nam:

Pan Menasz Feldman, handlowiec (Krochmalna 17), zaangażował do swego pierworodnego syna mamkę, pannę Bajłę Rozenkranc.

Młodzieniec ssal jak najęty, karmicielka nie żalowała mu papu i wszyscy byli zadowoleni.

Ale po upływie trzech miesięcy, gdy przyszło do obrachunku, p. Feldman obciął pensję mamce na tej podstawie, że od pewnego czasu daje się zauważyć na rynku warszawskim tendencja niżkowa na mleko.

Panna Bajła narobiła gwałtu i miała słuszną. Nie porzestając na gołosłownym protestie, zakrzętała się koło zorganizowania walnego samosądu, co już wkracza w dziedzinę kryminalistyki.

Wczoraj o godz. 6-ej wiecz. do mieszkania pp. Feldmanów ktoś zapukał.

— Kto tam? — zagadnął przez drzwi ostrożny gospodarz.

— Telegram — brzmiała odpowiedź. Pan Feldman uchylił drzwi. Do przedpokoju wtargnęło pięciu zbrojnych młodzieńców. Jeden celował z rewolweru,

drugi wywił nożem trzeci groził łomem żelaznym a dwaj pozostali dzierżyli w dłońach kije.

— Zapłacić Bajli za trzeci miesiąc? — syknął człowiek z rewolwerem.

Zamiast odpowiedzieć twierdząco, co każdy zrobiłby na jego miejscu, p. Feldman uciekł do przyległego pokoju.

Napastnicy za nim. Pobili go okrutnie poczem rzucili się na pannę Feldmanową i wyrwali jej z głowy około 40 proc. włosów.

Hałas zwałił sąsiadów. Do mieszkania wtoczył się liczny tłum. Napastnikom odcięto odwrót.

I oto nagle stała się rzecz nieoczekiwana.

Terorysty rzucili broń na podłogę, a przywódca sięgnął do kieszeni, wyjął jakiś metalowy przedmiot i krzyknął:

— Precz, bo mam bombę!

W mgnieniu oka tłum opróżnił mieszkanie. Napastnicy, przez nikogo nie niepokojeni, uszli bezkarnie.

Lekarz pogotowia opatrzył rannych. Policja zabrała łom, rewolwer i nóż porzucony.

Szwecja jedynym krajem

przeciwko wejściu Polski do Rady Ligi

PARYŻ, 28 lutego (Pat). — „Matin” zauważa, że Szwecja jest jedynym krajem, który w sposób mniej lub więcej półurzędowy zakomunikował o swem opozycyjnym stanowisku co do ewentualnego wejścia nowych stałych członków w skład rady ligi narodów.

Tenże dziennik dowiaduje się, że Sztokholm, przed ujawnieniem swej opinji, nie porozumiewał się z innymi rządami skandynawskimi.

Zyła chce klejnotów

nieprawnie sprzedanych przez Intendenta.

PARYŻ, 28 lutego (Pat). B. cesarzowa austriacka, Zyła, wniosła do tutejszego sądu skargę, w której żąda przysądzenia na jej korzyść zwrotu austriackich klejnotów koronnych, nieprawnie sprzedanych przez intendenta nieżyjącego eks-cesarza Karola.

Włochy zabezpieczają się sojuszem zaczepno-odpornym zawartym z Jugosławią.

WIENIE, 28 lutego (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu: W tamtejszych kołach politycznych słychać, że w Rzymie zawarty został między Jugosławią i Włochami sojusz zaczepno-odporny na podstawie status quo.

Sojusz ten uzupełniony zostanie konwencją wojskową. Oba państwa gwarantują sobie wzajemną nienaruszalność terytorjum.

Na tle koalicji przygotowania do walki

Prawie jednocześnie dzienniki zanotowały dwa objawy wprost przeciwnego znaczenia. Sejmik w pałacu namiestnikowskim, złożony tym razem nie z samych tylko ministrów, lecz i z niektórych posłów stronnictw koalicyjnych dość przychylnie przyjął szereg postulatów, wysuniętych przez PPS i ma się nimi zająć. Określił wkrótce, czy i o ile będą wykonane uchwały owego sejmiku i co o nich myśla naprawdę mężowie endeccy. Dla nich o wiele ważniejszą od tej uchwaliły rzeczczą jest świeży komunikat ich własnej partii, zapowiadający z jej strony podjęcie w najbliższej przyszłości jakiejś wielkiej akcji politycznej. Z ogólników, jakie czytającej publiczności podali autorzy endeccy, trudno się domyśleć, jak będzie wyglądała zapowiedziana akcja i jakie sobie postawi cele, to wszakże jest widoczne, że chodzi w danym razie o robotę ściśle partyjną, o forsowanie znanych programowych żądań „stronnictwa narodowego”. Dość wyraźnie zaznaczyli też autorzy swój wojujący nacjonalizm w stosunku do obcych narodowości tudzież zamiary przeprowadzenia zmian konstytucyjnych dla uzyskania „stałej większości polskiej”. To wszystko nie stanowi nic nowego, słyszeliśmy to nieraz i przy różnych okolicznościach.

Nowością i nowością zdumiewającą jest to, iż owo ogłoszenie ofensywy endeckiej pada w chwili, gdy niby trwa w najlepsze sielanka koalicyjna, która miała przecież zabezpieczyć robotnikom uzyskane zdobycze społeczne. Że na linii owej ofensywy leży niewątpliwie zniesienie lub przynajmniej zredukowanie tych zdobyczy, że jest ono jaknajścisłej związane z endecką koncepcją sanacji gospodarczej, to oddawna chyba już wiadomo. Wolno było jednak mniemać, że koalicja miała być okresem zawieszania broni między przeciwnymi stronnictwami dla rozważania zadań najbardziej palących i widocznej dla wszystkich konieczności. Atoli ta nadzieja opierała się na złudzeniu, bo przy narodzinach koalicji nie ustalono żadnego wspólnego programu, a tylko dokonano podziału tek ministerjalnych. I okazało się wkrótce, że w gabinecie istnieją dwie biegunowo przeciwne koncepcje sanacji gospodarczej, które prowadzić muszą do sprzeczności w środkach i celach.

Zresztą endecja wraz ze swymi piastowskimi sojusznikami umiała się wygodnie urządzać. Zagarnęła najważniejsze teki, opanowała miarodajne posterunki i rządzi w nich jak sama chce, nie pytając o wspólny program i zgodę kolegów ministerjalnych. P. P. Dziechowski i St. Grabski robią w swych „resortach”, co im się podoba, lub czego wymaga od nich partja, a ich socjalistyczni koledzy, skazani wobec nich na bierność, muszą się ćwiczyć w nocy cierpliwości i pamiętać, że według znanego oświadczenia p. Strzyńskiego programem rządowym jest utrzymanie koalicji. Organ P. P. S. zamieścił niedawno surową krytykę gospodarki p. Dziechowskiego, która nie odpowiada bynajmniej jego programowym oświadczeniom i w której niepodobna znaleźć konsekwencji i określonego kierunku. Działalność p. St. Grabskiego jest w „Robotniku” przedmiotem nader częstej krytyki, lecz musi ona coraz częściej nasuwać uwagę, że podział pracy i odpo-

wiedzialności dziwnie jest rozłożony w gabinecie koalicyjnym, że jedni robią tam co im się podoba, a drudzy tylko się uskarżają i krytykują.

Koalicja przynosi pozytywną korzyść tylko endekom i piastowcom i to korzyść wyraźnie partyjną, gdyż wzmacnia ich pozycję w stosunku do innych stronnictw. Dla nich utrzymanie koalicji mogłoby rzeczywiście być programem, gdyż posuwa ich robotę i wzmacnia ich wpływ w pa-

stwie oraz w kraju. W tak dogodnym położeniu endecy mogliby poprzestać na tem, co mają i nie wyciągać ręki po nowe zdobycze.

A jednak ich komunikat partyjny zdaje się wskazywać, że właśnie dzisiaj myślą o zdobyczach, gdyż zaalarmowali swe szeregi. Niewątpliwie popycha ich w tym kierunku bliskość kampanji wyborczej tudzież wyjątkowa rola przyszłego sejmu, który będzie miał prawo uchwalić rew-

zję konstytucji większością tylko trzech piątych głosów i to bez współdziałania senatu. Lecz zamiary endecków powinnyby się spotkać ze strony demokracji z odporem: cóż się w takim razie stanie z koalicją? Ha, być może endecja, ośmielona dotychczasowem powodzeniem oraz biernością swych przeciwników doszła do przekonania, że jej ofensywa nie zerwie i nie zburzy miłej koalicyjnej sielanki.

J. Mazurski.

Miljonowy testament na chusteczce do nosa

Żebzak żyjący w skrajnej nędzy z jałmużny uskładał sobie olbrzymi majątek

Dziwak mieszkał w sutejnie własnego pięknego pałacu

St. Francisco, w litym.

Fantastycznie poprostu przedstawia się historia poprzedzająca proces rozwodowy, który ma być w tych dniach rozstrzygnięty przez wyższy trybunał w Los Angeles. Główną rolę w tym procesie odgrywa chusteczka do nosa. Jest to najdroższa, najcenniejsza na świecie chusteczka gdyż przedstawia ona wartość 1 miliona 200 tysięcy dolarów. Gdyby ta chusteczka uległa zniszczeniu, to olbrzymi spadek, zapisany przez niejakiego Jerzego Haseltina, nie przypadłby prawnym spadkobiercom, lecz przeszedłby na własność skarbu państwa. Na tej chusteczce mianowicie, jest „napisany” testament pewnego dziwaka.

Żył oto na świecie niejakiego Jerzy Haseltin, który pozostawił przeszło milion dolarów, a mimo posiadania tak wielkiego majątku, umarł w skrajnej nędzy. On to był tym dziwakiem, jakich wielu jest w owym kraju nieograniczonych możliwości. Mieszkał on w sutejnie wspaniałego pałacu przy Broadway, a żył z jałmużny, otrzymywanej od pobożnych przedkościołem, pod którym stała, zajmował miejsce. Nikt oczywiście nie przypuszczał, że ten dziwak jest właścicielem wielkiego majątku.

W amerykańskich wielkich miastach są żebracy, którzy pełnią swój żebraczy zawód w ciągu dnia, a wieczorem marno-

trawia utrzymanie w formie jałmużny pielegniarce. Jerzy Haseltin nie należał do tego typu żebraków. Był to sknera, który już w młodych latach zdobył znaczny kapitał na szczęśliwych spekulacjach giełdowych. W późniejszym okresie życia zajmował się żebractwem, gdyż tak mu uczynić kazaly jego chciwość, sknerstwo i niechęć do normalnego zarobkowania. Haseltin większą część zaoszczędzonej jałmużny składał na swoje konto w jednym z wielkich banków.

Przed rokiem Haseltin zachorował na zapalenie płuc. Umieszczono go w szpitalu dla biednych. Stan jego zdrowia pogarszał się szybko i lekarze wkrótce orzekli, że o urolowaniu tego żebraka nie może być mowy.

Pewnego ranka popadł on w omdlenie i dopiero wieczorem powrócił do zmysłów. Czuł, że zbliża się jego godzina śmierci, więc zażądał od pielegniarki pióra i papieru, aby napisać swą ostatnią wolę. Zdziwiło to pielegniarkę, nie mogła sobie bowiem wyobrazić, żeby taki żebrak miał coś do zapisywania w testamencie. Ponieważ pielegniarka ta nie mogła opuścić pokoju z chorwymi, oddany jej pieczy, poprosiła swą koleżankę o przyniesienie pióra i papieru. Pośpiech był wskazany, gdyż siły pacjenta widocznie słabły. Przypadek rzucił, że w pośpiechu nie można było znaleźć papieru,

tylko pióro i atrament. Wobec tego pielegniarka wpadła na myśl, aby dyktowany przez umierającego testament napisać na chusteczce do nosa. Ostatkiem sił Haseltin położył na tym osobliwym testamencie swój podpis, zapisując między innymi obu pielegniarkom po 10 tysięcy dolarów. Główną spadkobierczynią uczynił on niejaką Lorraine Mason.

Pielegniarki sądziły, że ten stary żebrak zwarjował w godzinę śmierci i nie przykładały do testamentu wielkiej wagi. Tem większe też było ich zdziwienie, gdy okazało się, że żebrak pozostawił przeszło milion majątku. Nawet wspaniały pałac przy Broadway, w którego suterenie staryszek mieszkał, był jego własnością.

Wkrótce też zjawila się spadkobierczyni, pani Lorraine Mason, wdowa, zamieszkała w Chicago. O spadku ten rozpoczął się proces. Jedną z sióstr zmarłego zażądała unieważnienia testamentu, mającego zresztą duże braki formalne. Wszak przy podpisywaniu testamentu były obecne tylko dwie pielegniarki, które ostatnią wolę zmarłego podpisały również w charakterze świadków. Otóż według ustaw amerykańskich spadkobiercy nie mogą być jednocześnie świadkami. Publiczność oczekuje z wielkiem zainteresowaniem wyniku procesu o testament, napisany na — chusteczce do nosa.

Dwa terminy dla umorzenia

• odwołań

Podatnik nie powinien być traktowany surowiej od władzy

Jak wiadomo, art. 85 dawnej ustawy o podatku przemysłowym wprowadził dla płatników niezadowolonych z ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatków następujące prekluzyjne terminy wnoszenia odwołań: jeśli chodziło o obroty za pierwsze półrocze roku podatkowego, — dzień 15 października tegoż roku i dla obrotów za drugie półrocze dzień 15 kwietnia roku następnego.

Natomiast w myśl art. 78 ustawy, nakazy płatnicze winny być rozsyłane w terminach do dnia 15 września i 15 marca.

Pomimo tak kategorycznego brzmienia tego artykułu przepis nie był w praktyce przestrzegany przez władze wymiarowe, które zazwyczaj rozsyłały nakazy płatnicze ze znacznym opóźnieniem. Zdarzało się nawet często, iż płatnik otrzymywał nakaz płatniczy już po terminie prekluzyjnym złożenia odwołania i gdy wnosił w tym wypadku rekurs nawet niezwłocznie po doręczeniu mu nakazu płatniczego, otrzymywał odpowiedź, iż odwołanie nie zostało przesłane komisji odwoławczej do rozpoznania ze względu na przekroczenie terminu.

Znowelizowana ustawa o podatku przemysłowym nie w tej materji zasadniczo nie zmieniła, ustanawiając tylko zamiast dwóch półrocznych 1-roczy termin prekluzyjny do składania odwołań w dniu 15 maja.

Przepisy art. 85 ustawy o podatku przemysłowym o terminach prekluzyjnych dla wnoszenia odwołań należy traktować w ścisłym związku z rozporządzeniem art. 78 tejże ustawy, ustanawiającym dla władzy wymiarowej niezawodne terminy rozsyłania nakazów płatniczych na miesiąc przed terminami pre-

kluzyjnymi wniesienia odwołań. Jak wynika z ogólnych zasad polskiego prawa podatkowego, termin wniesienia odwołania oblicza się zasadniczo od dnia doręczenia nakazu płatniczego i jest 30-dniowy. Od tych zadań nie odbiega i ustawa o podatku przemysłowym, ustanawiająca odstęp 30-dniowy między obowiązującymi władzę podatkową i płatnika terminami doręczenia nakazów i wniesienia odwołań.

Wobec powyższego płatnik nie może być przez ustawę traktowany surowiej od władzy wymiarowej, a zatem w wypadku opóźnionego doręczenia nakazu płatniczego należy mu umożliwić obronę prawną przez odpowiednie przesunięcie terminu wniesienia odwołania.

W tym stanie rzeczy opóźnione doręczenie nakazu płatniczego pozbawia płatnika, który nie może ponieść odpowiedzialności za niepunktualność władzy skarbowej, możliwości wniesienia odwołania. Z powyżej przytoczonych motywów należy uważać za wysoce pożądane, aby ministerstwo skarbu wyjaśniło podległym organom konieczność bezwzględnego przestrzegania terminu doręczenia nakazów płatniczych, jak również poleciło im wnoszenie odwołań od ustalonych obrotów, o ile odwołanie zostało złożone po terminie z powodu przekroczenia przez władze wymiarową przewidzianego przez art. 78 ustawy o podatku przemysłowym prekluzyjnego terminu. Utrzymanie dotychczasowego stanu, w którym płatnik ponosi szkodę na skutek uchylenia władzy podatkowej, obniża poczucie praworządności wśród ogółu obywateli i jest stanowczo niedopuszczalne.

Podatek od kapitałów i rent

wynosi 10 proc.

Związki przemysłowe otrzymały w dn. wczorajszym nast. okólnik centralnego związku przem., handlu, górnictwa i finansów.

Według art. 2 p. 3 ustawy z dnia 16-go lipca 1920 r. o podatku od kapitałów i rent podlegają podatkowi od kapitałów i rent między innymi „przychody z kapitałów pieniężnych, pożyczonych bez względu na formę przez osoby prywatne lub instytucje i przedsiębiorstwa, nie obowiązane do publicznego składania rachunków, instytucjom lub przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, podlegającym opłacie państwowego podatku przemysłowego względnie zarobkowego na zasadzie przepisów ustanowionych dla przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków”.

W myśl art. 28 podatek od tych przychodów wynosi 10 proc.

Podatek pobierają wymienione wyżej instytucje od właścicieli tych kapitałów i wpłacają do kas skarbowych najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku sprawozdawczego (art. 34).

Odpowiedzialność za terminowe wpłacenie i za prawidłowe obliczenie podatku ciąży na instytucjach lub przedsiębiorstwach (art. 37).

Zwracając uwagę na zbliżającą się terminy płatności podatku od kapitałów i rent, centralny związek nadmieniał jednocześnie, że od nowszego podatku wolne są, w myśl ustawy z dnia 20 lipca 1925 r. o ulgach podatkowych dla kapitałów przychody z kapitałów pieniężnych, należących do osób fizycznych i prawnych, mających zagranicą miejsce stałego zamieszkania, względnie siedzibę.

Kawa i herafa zdrożeją

zle zbiory

Ze względu na pogody deszczowe podczas ostatnich zbiorów herbaty i kawy, oczekiwana jest w kołach handlowych wyższość 10 proc. tych artykułów. W handlu detalicznym wyższość odczuć się nie da, gdyż detaliści posiadają ogromny zapas tych artykułów. W handlu hurtowym obroty minimalne, transakcje wykonywują się wyłącznie za gotówkę. (o)

Przedłużenie nadzoru sądowego**nad firmą „J. Stüdt“****postanowione zostało przez sąd handlowy**

W dniu 23 listopada 1925 roku, na sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi, postanowiono roztoczyć nadzór sądowy nad firmą „J. Stüdt“, farbiarni i apretury, Drenowska 43.

Nadzorcą sądowym został p. Oswald Walter, zaś sędzią kontrolującym, p. Józef Kon.

Ponieważ okres trwania nadzoru zakończył się, na wczorajszej sesji wystąpił adw. Vogel w imieniu firmy z prośbą o przedłużenie okresu kurateli.

Nadzorca sądowy, oraz sędzia kontrolujący poparli prośbę adw. Vogla, wobec czego, sąd postanowił roztoczyć nadzór nad wspomnianą firmą na dalsze trzy miesiące. (ib).

Szewcy nie chcą regulowania cen obuwia**Memoriał do min. spr. wewn.**

Projekt rozporządzenia rady ministrów do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów codziennego użytku wywołał szereg zastrzeżeń wśród sfer gospodarczych. Urząd starszych zgromadzenia szewców zwrócił się w tej sprawie do specjalnym memoriałem do min. spraw wewnętrznych. W memoriale wskazano, że ceny pobierane przez szewców za towar, od dłuższego czasu są niewspółmierne do cen surowca i robocizny, gdyż producenci, chcąc utrzymać obrót, kontentują się małymi zyskami. Wyznaczenie ceny urzędowej wprowadziłoby zmianę dotychczasowej kalkulacji i zwyżkę cen obuwia.

W obecnej sytuacji gospodarczej urzędowemu normowaniu cen powinno podlegać jedynie obuwie typu prostego, przeznaczone dla warstw mniej zamożnych. Obuwie wykwintne oraz obuwie wykonane na zamówienie, jako produkt luksusowy, cenom urzędowym podlegać nie powinno.

Dla wydawania opinii wobec sądów i władz administracyjnych oraz dla ustalania cen i badania kalkulacji powinni być powoływani rzeczoznawcy cechowi lub zawodowi wytwórcy obuwia.

Walka z alkoholizmem**Zmniejszenie ilości sklepów do połowy**

Poczawszy od 1-go stycznia r. b. komisarjat rządu na m. Łódź wydał rozporządzenie, mocą którego na terenie zamieszkałym przez 2 tysiące ludzi będzie jeden sklep ze sprzedażą trunków wszelkiego rodzaju, a nie jak dotąd na każdy tysiąc mieszkańców jeden sklep. (o)

Smutne skutki a'kohołu**Pijany do nieprzytomności z rozbitą głową.**

Władysław Cieślak, lat 34, robotnik, zamieszkały przy ulicy Chłodnej Nr. 12, w dniu wczorajszym, będąc w stanie nietrzeźwym, w bramie domu przy ulicy Wólczajskiej Nr. 18 został znaleziony przez przechodniów. Zawezwany natychmiast lekarz pogotowia stwierdził tłuczoną ranę głowy w okolicy lewej skroni, oraz ogólne potłuczenie twarzy. Po udzieleniu pomocy w lokalu VII-go komisariatu pol. państwowej, pozostawiono Cieślaka na miejscu w stanie pijanym. (o)

Artysta pod samochodem

53-letni artysta cyrkowy, Józef Matara Szkolna Nr. 26, dostał się pod przejeżdżający samochód na rogu ul. Nowo-Cegielińskiej i Zeromskiego, odnosząc obrażenia prawego boku. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł przebiehanego w karetce pogotowia do szpitala św. Józefa. (o)

Aż i nerwowo na ulicy

W bramie domu Nr. 56 przy ulicy 6-go Sierpnia znaleziono w dniu wczorajszym o godzinie 12-iej w południe mężczyznę lat około 48, który leżał bez przytomności. Wezwany lekarz pogotowia odwiózł chorego w stanie nieprzytomnym do szpitala miejskiego.

Podobno ów mężczyzna wszedł niedługo przed godziną w Kochałównę gdzie odbył dłuższą kurację. Nazwieka ustalić nie było można gdyż chorego nie posiadano żadnych dowodów (o)

Łódź buduje się

Bank Gospodarstwa Krajowego i sejm poprze akcję budowlaną.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w przybudym magistratu konferencja z przedstawicielami tow. „Lokator“

Konferencja ta pozostaje w ścisłym związku z pobytem delegacji towarzystwa w Warszawie, gdzie odbył się szereg narad w sprawie podjęcia akcji budowlanej na szerszą skalę oraz budowy baraków dla eksmitowanych. Na konferencjach tych, jak wiadomo, przyrzekli ministrowie pracy oraz robót publicznych swe całkowite poparcie w sprawie uzyskania kredytów w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Stosownie do wskazań min. robót pu-

blicznych delegacja omówi na dzisiejszej konferencji z przedstawicielami przybudym magistratu sprawę budowy baraków, oraz wskaże na możliwości uzyskania na ten cel pożyczki rządowej. Po odbytych w Warszawie z ministrami konferencjach delegacja tow. „Lokator“ podjęła również pertraktacje w dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na naradach tych wysunęli przedstawiciele Łodzi konieczność wprowadzenia szeregu ułatwień, któreby umożliwiły wydatniejsze niż dotąd wykorzystywanie kredytów na cele budowlane Łodzi. Przedstawiciele dyrekcji banku oświadczyli, że najbardziej aktualną i palącą

kwestją jest konieczność wykończenia rozpoczętych domów i w pierwszym rzędzie na ten cel pieniądze muszą się znaleźć.

Ze względu jednak na doniosłość tych spraw bank w miarę możliwości pójdzie po linii postulatów Łodzi. Przed powrotem do Łodzi delegacja odbyła kilka konferencji w sejmie z przedstawicielami stronnictw, poruszając konieczność jak najwzajemniejszego przeprowadzenia nowelizacji ustawy o rozbudowie, ulg dla lokatorów i wzmożenia ruchu budowlanego. W sprawach tych przedstawiciele stronnictw przyrzekli swe poparcie u miarodajnych czynników.

Chwilowe zatamowanie kryzysu bezrobocia

Mimo chwilowego zahamowania wzrostu bezrobocia w Polsce, liczba 363.507 jest dowodem, że większa ilość ludzi pozabawiona jest pracy. Jako pocieszenie należy uważać to, że w tygodniu ubiegłym P.U.P.P. nie zarejestrował wogóle bezrobotnych, natomiast uruchomiono kilkanaście fabryk w Łodzi, Zawierciu, Kaliszu i innych ośrodkach przemysłowych.

Jednakże stan obecny jest tylko przejściowy i osoby, stojące blisko sfer rządowych, twierdzą, że w Łodzi stan bezrobocia umniejszy się napewno, gdyż rząd dąży do uruchomienia włókienniczych fabryk

łódzkich.

Zasilki, tak zwane „ustawowe“ pobiera około 80.000 osób, natomiast 90.000 osób korzysta z rządowej doraźnej pomocy. Pomoc ta w stosunku do poprzednich okresów nieco wzrosła, gdyż w połowie stycznia r. b. zapomogi „ustawowe“ otrzymało 60.000 bezrobotnych, a zapomogi doraźne 80.000 osób.

Liczba zarejestrowanych w P.U.P.P. nie obejmuje wszystkich bezrobotnych w Polsce i śmiało można powiedzieć, iż bez pracy pozostaje 400.000 osób. (o)

Bezrobocie w rolnictwie w woj. łódzkim

1600 rodzin wydalonych

W dniu 1 kwietnia kończy się t. zw. rok służbowy w rolnictwie. Ostatnio na skutek ogólnego kryzysu oraz całego szeregu okoliczności, wzmożło się bezrobocie wśród robotników rolnych w województwie łódzkim. W związku z tem zjawiskiem wydalonych jest w województwie blisko 1600 rodzin. Wydalenie to sprzeczne jest z istniejącą umową polubowną i z orzeczeniem nadzwyczajnej komisji rozjemczej. Wobec tej masowej redukcji oraz eksmisji pracowników rolnych z zajmowanych mieszkań, zamierza związek robotników rolnych w wojew. łódzkim już w najbliższym czasie podjąć energiczną akcję przeciwko tej taktyce, która, według opinii związku, nie ma gospodarczego uzasadnienia. W dniu 6-go marca odbędzie się w całym województwie zjazd bezrobotnych robotników rolnych, celem ostatecznego zbadania sytuacji i ustalenia ścisłego planu zamierzonych przez związek energicznych akcji.

Wobec licznych nieporozumień, jakie wynikają w związku z częściami zmianą terminów płatności podatku obrotowego w nowej ustawie o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 roku wyjaśnia się, że najbliższe terminy płatności wymienionego podatku są następujące:

Kiedy płacić należy podatek obrotowy

Wobec licznych nieporozumień, jakie wynikają w związku z częściami zmianą terminów płatności podatku obrotowego w nowej ustawie o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 roku wyjaśnia się, że najbliższe terminy płatności wymienionego podatku są następujące:

1) dnia 15 lutego (plus 14 dni ulgowych) zaliczka miesięczna za styczeń w dotychczasowej formie dla tych samych przedsiębiorstw, które według starej ustawy obowiązującej były do opłat miesięcznych. Wyjątek stanowią te przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, oraz przemysłowe pierwszych pięciu kategorii, których księgi przy ostatnim wymiarze nie zostały przyjęte za podstawę do opodatkowania; przedsiębiorstwa te opłacają zaliczkę

w formie podanej niżej;

2) dnia 15 maja (plus 14 dni) zaliczka kwartalna za I-szy kwartał r. b., obowiązująca wszystkich pozostałych płatników w wysokości dwie piąte kwoty podatku wymienionego za II-gie półrocze 1925 r.;

3) dnia 15 maja (plus 14 dni ulgowych) definitywnie wymieniony podatek obrotowy za I-sze półrocze 1925 r.

Jak wynika z powyższego, dla płatników nieobowiązanych dotychczas do miesięcznych zaliczek termin płatności podatku przyszedł dopiero na 15, względnie 29 maja, chyba że zechcą skorzystać z przyślugującego im prawa opłacania zaliczek, zamiast kwartalnie — co miesiąc (od 15, względnie 29) w wysokości dwie piąte kwoty podatku, wymienionego za II-gie półrocze 1925 r. (o)

Nauczycielstwo przeciwko oszczędnościom w szkolnictwie.

W dniu wczorajszym odbyło się roczne walne zebranie członków ogniska łódzkiego zw. polsk. naucz. szkół powsz. Po złożeniu sprawozdania zarządu, sprawozdania poszczególnych sekcji, sprawozdania kasowego oraz komisji rewizyjnej rozwinęła się ożywiona dyskusja nad całokształtem zadań, jakie w chwili obecnej przed nauczycielstwem szkół powszechnych stają. Z doniosłości oraz ich ogromu zdać sobie można sprawę, zdaniem mówców, dopiero na tle obecnych planów oszczędnościowych ministra o-

światy, które godzą w podwaliny szkoły. Pomimo tych piętrzących się trudności związek nauczycieli szkół powszechnych ujawnia znaczny rozwój, a jednym z jego etapów i świadectwem imponującej pracy jest senatorium w Zakopanem. W poszczególnych środowiskach działalności związku podejmowana jest intensywna akcja oświatowa. Po ożywionej dyskusji ustalony został budżet na r. 1926, poczem dokonano wyboru nowego zarządu oraz komisji rewizyjnej i sądu honorowego.

Kto może obecnie jechać do Kanady?

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach marca roku bież. ma się rozpocząć pierwszy okres emigracji robotników rolnych do Kanady, a mianowicie: 1) robotników rolnych, jadących do określonego fermiera w Kanadzie, który wyrobił dla nich t. zw. „aplikację“; 2) robotników rolnych, wychodzących na rozset przyznanej poszczególnym liniom okrętowym kwoty robotników rolnych

Porządek udziału w pozwoleniach przez przedstawicieli kanadyjskich kolei żelaznych, kierujących robotnikami rolnymi do

pracy w Kanadzie, został ustalony w porozumieniu z urzędem emigracyjnym w sposób następujący: wszyscy robotnicy rolni, zarówno pierwszej jak i drugiej kategorii, przechodzą przez inspekcję przedstawiciela kanadyjskiego, który kwalifikuje ich pod względem stanu zdrowia, wiadomości rolniczych oraz znajomości czytania. O ile urzędnik kanadyjski uzna, że dany emigrant powyższych warunków nie posiada — pozwolenie na wyjazd zostanie mu odmówione. (o)

W sprawie niewłaściwie wykupionych patentów

Sumy nadpłacone nieoficjalnie będą zwrócone

Wiele przedsiębiorstw, które według starej ustawy były obowiązane do wykupywania 2-ych patentów, przemysłowego dla pracowni i handlowego dla sprzedaży wyrobów własnych prowadzonej w oddzielnym pomieszczeniu, ale w granicach tego samego lokalu, a obecnie od tego obowiązku zwolnione i uprawnione do posiadania jedynie tylko patentu przemysłowego, nie były poinformowane dokładnie o przepisach nowej ustawy i wykupiły niesłusznie na rok 1926 obydwa patenty.

W wypadkach podwójnego opodatkowania dopuszczalny jest zwrot sumy niewłaściwie wykupionego świadectwa, a to na podstawie art. 93 ustawy.

Odpowiednio umowywane podania należy wnieść do izby skarbowej, która w ciągu następujących dni 60 powinna zarządzić zwrot należycie wpłaconej sumy w gotówce lub zaliczenie jej na poczet zaległości podatkowej.

W innych bowiem wypadkach niewłaściwego, lecz dobrowolnego wykupienia świadectw przemysłowych zwrot wpłaconych sum po myśli art. 87 rozporządzenia wykonawczego nie jest dopuszczalny. (o)

Przemysł włókienniczy wobec traktatu z Niemcami.

W środę, dnia 3 b. m., odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego Łodzi, Bielska i Białogostoku. Na konferencjach tych przedłożą przedstawiciele przemysłu łódzkiego szereg wniosków w sprawie niemieckich zadań celnych. Wnioski te były w ubiegłym tygodniu przedmiotem narad obu związków przemysłu włókienniczego.

--- m.c. E. E. E. E. E.

Widowiska, koncerty i zabawy

TEATR MIEJSKI

Dziś, poniedziałek, ostatni występ znakomitego artysty teatru Polskiego w Warszawie Stanisława Stanisławskiego w fascynującej sztuce L. Pirandello „Gra roli“. Bilety wspaniałe.

Jutro, wtorek, pierwsze i jedyne wieczorowe powtórzenie przeszklonej bajki scenicznej „Królewna Śnieżka i 7 karłow“. Ceny znizowane. Początek wyjątkowo o godz. 7 m. 15 (koniec o 10 wiecz.).

We środę po cenach najniższych (od 40 groszy do 4 zł.) potężny dramat Bernarda Shaw'a „Święta Joanna“ z Marią Malicką.

W czwartek raz jeszcze po cenach znizowanych czarująca komedia de Fiers'a i Callavet'a „Ładna historia“ z Zofią Czaplińską i Marią Malicką. Bilety w kasie zamawiać.

W sobotę XIX-ta premia sezonu: znakomita komedia Włodzimierza Perzyńskiego „Lekomyślna siostra“ z p. Izą Kozłowską w roli tytułowej, oraz pp.: Białoszerzyński, Groblewski, Horecka (Helena), Komornicki (Harek), Krotkem (Janek) i Kępińska (Ada). Reżyser Jan Kochanowicz. Bilety od środy.

DZISIEJSZY PODWIECZOREK DANCING.

Jak było do przewidzenia dzisiejszy podwieczorek - dancing w „Grand-Cafe“ wzbudził ogólne zaniepokojenie.

Dochód przeznaczony jest na klinikę położniczo-ginekologiczną (Targowa 13), t. j. na jedną z poważniejszych instytucji w naszym mieście, to też powodzenie wieczorka zapewnione.

Walne zebranie P. Z. P. N.

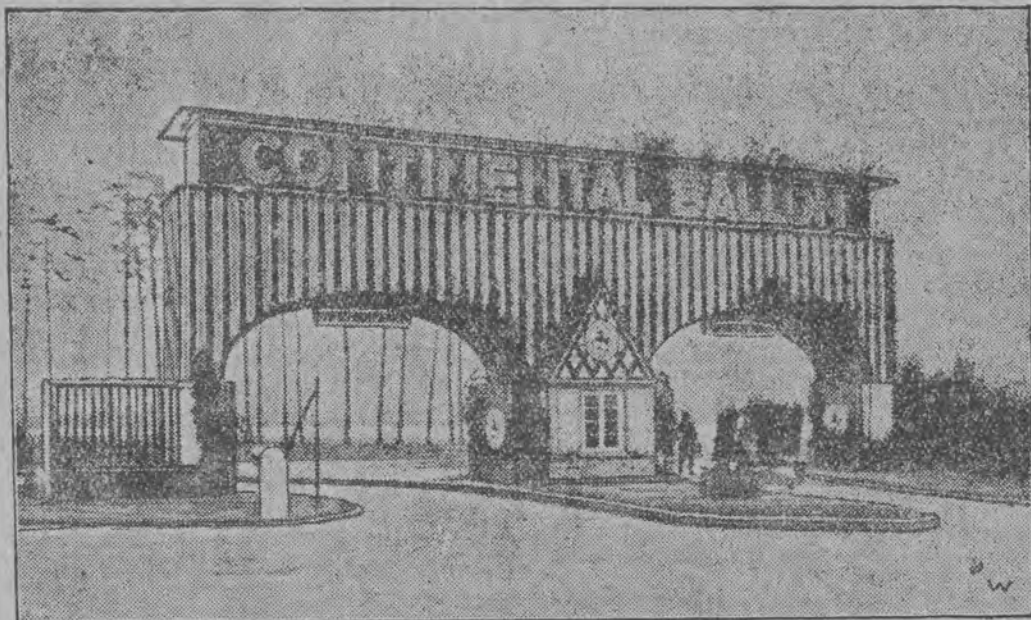
Siedziba związku pozostaje w Krakowie -- Nowe władze związku.

KRAKÓW, 28 lutego. W sobotę rozpoczęły się tutaj dwudniowe obrady delegatów okręgowych związków p. n. Prezes P. Z. P. N., dr. Centnarowski zażądał walne zebranie wobec przedstawiceli 8 związków okręgowych (Wilno nieobecne). Wbrew przyjętemu w Małopolsce zwyczajowi, przewodnictwo walnego zgromadzenia nie objął automatycznie prezes P. Z. P. N., lecz został wybrany przewodniczącym walnego zgromadzenia mjr. Dudryk, delegat Warszawy. Zarejestrowano w związku w roku 1924 510 klubów, w roku 1925 — 532 kluby, oraz wybudowano 22 nowe boiska. W roku 1925 przybyło 5944 graczy, zaś w roku ubiegłym 6.200. Ogółem zarejestrowano w związku 23.500 graczy. W roku 1924 liczba ta wynosiła 19173, zaś w roku 1925 — 19753. Liczby te nie są jednak zupełne, gdyż około 20 proc. klubów nie nadesłało odpowiedzi na kwestionariusz, rozesyłany przez P. Z. P. N. w tej sprawie. Prócz sprawy dyskwalifikacji p. Kuchara ze Lwowa, drugim punktem obrad, który wywołał podniecenie na zgromadzeniu była kwestja sposobu załatwiania przez zarząd P. Z. P. N. spraw o profesjonalizm. Dla zbadania działalności W. G. i D. w tej sprawie, oraz dla zbadania kwestji unieważnienia mistrzostw kl. B okręgu krakowskiego wyłoniona została zśród delegatów specjalna komisja, w której skład wchodzi Schösser (Lwów), por. Kroczyński — Kraków, kpt. Mirski — Lublin, dr. Klich — G. Śląsk i kpt. Zablocki — Łódź. Obrady komisji tej trwają równoległe z obradami walnego zgromadzenia.

W dniu dzisiejszym, jako w drugim dniu obrad rozpatrywana była sprawa przeniesienia siedziby P. Z. P. N. z Krakowa do Warszawy. Za przeniesieniem głosowały okręgi: lwowski, warszawski i łódzki — głosów 45, przeciw wypowiedział się związek krakowski, toruński i górnośląski — głosów 46, wstrzymały się

od głosowania: Poznań i Lublin. (Wilno nieobecne). W wyniku głosowania 45:46 postanowiono pozostawić siedzibę związku w Krakowie. Nowy zarząd P. Z. P. N. ukonstytuował się w następujący sposób: przewodniczący — dr. Centnarowski, wice I — Klemensiewicz, wice II — mjr. Esman, sekretarz — Wołkowski, skarbnik — Hoczner referat za granicą Szatkowski, kapitan związkowy — Tad. Synowiec, członkowie zarządu: pp. mjr. Dudryk, Flieger, Billig i Sonne. Przewodniczącym wydziału gier i dyscypliny — Kwieciński, członkowie wydziału: Pniwski, Pachulski, Leser i Czadowski. Udzielono absolutorjum ustępującemu zarządo-

wi i wydziałom wszystkimi głosami, prócz Lwowa. W sprawie profesjonalizmu lwowskiego postanowiono uchwałę wydziału gier i dyscypliny P. Z. P. N. znieść i przekazać do rozpatrzenia powtórnie zarządowi. Uchwalono pozostawić „Makkabi” w kl. A, zaś Olszę przenieść do kl. B. Walne zgromadzenie postanowiło wstrzymać uchwałę P. Z. P. N., odbierającą mistrzostwo Polski „Pogoni”, a przyznającą je „Warcie” poznańskiej. W końcu zebrania skarbnik p. Hoczner zrzeka się swego mandatu w nowo wybranym zarządzie. Na tem zakończono dwudniowe obrady walnego zgromadzenia Polskiego związku piłki nożnej.



Obrzimia brama, wybudowana przy wejściu na największy tor automobilowy Niemiec na Avusie pod Berlinem.

B.K.S. I A--B.K.S. I B 2:2 (1:2)

Niedzielne wewnętrzne zawody Ł. K. S. pomiędzy drużyną A i B przyniosły nierozstrzygniętą w stosunku 2:2 (1:2). Do przerwy prowadzi zespół I B, który przez cały ciąg zawodów ma lekką przewagę. Obie strony grają ambitnie. Bramki uzyskują: Skórczowski i Trzmiel dla druż. A, zaś Kowalecki Zygm. (samobieżnie) i Lutowski — dla druż. B. Sędziował dobrze p. Dancygier.

Piłka siatkowa w Łodzi.

Dalsze wyniki w mistrzostwie szkół średnich w piłce siatkowej były następujące: szkoła im. Piłsudskiego — szkoła Wiśniewskiego 21:27 (6:15, 15:12), miejska szkoła handlowa — szkoła zgrom. kupców 22:30 (13:15, 9:15). Zawody lekkoatletyczne Ł. K. S., które odbyły się w przerwach były następujące: skok wzwyż z rozbiegu Kwaśniewski 166 cm., skok wzwyż z miejsca Starosza 123 cm.

SPRZEDAŻ I KUPNO

SPRZEDAM samochód 6-osobowy, otwarty, marki Talbot 20x30 H. P. po generalnym remoncie, prawie jak nowy. Wiadomość ewentualnie: ul. Aleksandrowska nr. 80, skład wia. 1079-3-k

LOKALE, MIESZKANIA

WYNAJME pokój umeblowany dla samotnego pana. Piotrk. 176, m. 42. 1056-3-m

DONIESIENIA ROZMAITE

AI
upiększajcie wasze pokoje! Firanki od metra odpasowane, kapy pluszowe, pikowe, gobelinowe. Koldry watawne. Podpinki. Pracującym na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1127-1-d

AI PANI
dzisiaj bez koszulki... Wielki wybór damskiej i męskiej bielizny, podczoch, skarpetek, krawaty. Pracującym na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego nr. 44. 2-1-d

AI UPIĘKSZAJCIE
wasze pokoje! Firanki od metra, odpasowane. kapy pluszowe, pikowe, gobelinowe. Koldry watawne. Podpinki. Pracującym na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3-1-d

CHOROBY SERCA,
nerwów, przewodu pokarmowego, cukrzyca, astma. Lecznica „Ssalus”, Kraków, Szuiskiego.

PRZYJMĘ PANA
na mieszkanie, może być z utrzymaniem. Kilińskiego 108 — 7. 1126-1-d

ZAGUBIONE DOKUMENTY
WŁADYSŁAW WIECZOREK
zagubił paszport niemiecki, wydany z gminy Nowe Choiny. 1090-2-z

GIEŁDA PRACY
OSOBA INTELIGENTNA,
znająca gospodarstwo domowe, oraz wszelkie szycie, przyjmie posadę gospodyni u samotnego (ej) lub wdowca, może być z dziećmi, tu lub na wyjazd. Łaskawe oferty pod „A. B.” do administracji „Głosu”. 999-3

DLA MOJEJ SŁUŻĄCEJ
pracowni i uczelnej dziewczyny poszukuje posady. Umie gotować, prać, prasować i cerować. Wynagrodzenie bardzo skromne. Wiadomość w „Gościu Wieczornym” od 3 do 5 po południu.

Walne zgromadzenie związku związków

WARSAWA, 28 lutego. W dniu dzisiejszym odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Z. Z. W skład nowego zarządu weszli pp. poseł Jedynak, Alfred Loth, Raczynski, prof. Piasecki, Kiezkowski i Machowicz. Z ważniejszych uchwał walnego zgromadzenia zanotować należy: 1) zezwolenie akademickiemu związkowi sportowemu na zatrzymanie nazwy „związek”; 2) zorganizowanie dorocznego pięcioboju nowoczesnego o mistrzostwo Polski; 3) wprowadzenie karty zdrowia dla zawodników; 4) uzgodnienie granic okręgu sportowego z granicami województwa; 5) wprowadzenie wojewódzkich komitetów porozumiewawczych, które będą ekspozyturami Z. Z. W końcu walne zgromadzenie postanowiło wyrazić Polskiemu związkowi piłki nożnej ubolewanie, z powodu obioru przez tych ostatnich tego samego terminu na walne zgromadzenie, co i Z. Z.



ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiamy, iż p. S. Birz z dniem 1-go marca r. b. wystąpił z naszej firmy. Spółka nasza pod niezmienną firmą prowadzi nadal **Biuro Ekspedycyjno-Komisowe** i załatwia: wszelkiego rodzaju ekspedycje do wszystkich miast Rzeczypospolitej, askuracje, inkaso i magazynowanie towarów na najdogodniejszych warunkach. Zapewniamy szybkie i punktualne załatwianie transportów, oraz natychmiastową wypłatę powierzonych inkas. Polecając swe usługi i nadal łaskawym względem Sz. Klienteli pozostajemy

Z poważaniem

Centralne Biuro Ekspedycyjno-Komisowe

„Fortuna”

Sz. z ogr. odp.
Łódź, Wschodnia 76 (róg Prez. Narutowicza) tel. 15-82 i 1-86.
Właściciele: S. Frejlich i J. Rosenthal.



Do akt. N 16
192 r.
Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Bronisław Pingiełski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej N 20, na zasadzie art. 10.0. Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 marca 1926 r. od godziny 10 ej r. w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej pod N 21, odpędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Wróblewskiego i składających się z szafy i kredensu ocenionych na sumę 1280 zł.

Łódź, dn. 28 lu tego 1926 r.
Komornik przy Sądzie Okręgowym PINGIELSKI.

Arcydzieło słynnej wytwórni First-National-Pictures w New-Jorku

Dziewczynasz „Zakazanej Dzielnicy”

Sensacyjny dramat życiowy w 8-iu aktach.

„Zakazana Dzielnica” w Singapore -- to miejsce banicji „kobiet z przeszłością”, to dzielnicą wyrzutków społeczeństwa, to poleć za miastem, dokąd zostają zesłane kobiety zbyt swawolne i lekkomyślne. a czasem kobiety niewinne i uczciwe. „Zakazana Dzielnica” — to piekło na ziemi

W rolach głównych: Doris Kenyon oraz Lloyd Hughes
PONADTO:

Arcywesoła groteska amerykańska w 2 aktach.
Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. BAJGELMANA.



Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Początek o g. 3, ostatni seans o g. 10-ej.
Obraz wytwórni i własnością First National Pictures, New-Jork — Warszawa.

Arcydzieło reżyserji — Gymitra Buchowieckiego p. t. „GRAUSTARK” produkcji 1926 roku

„MEZALJANS”

Wspaniały romans współczesny. Koncertowa gra, wspaniała wystawa, fascynująca treść, składa się na ten niezwykły o wszechświatowej sławie obraz.

W rolach głównych: NORMA TALMADGE i E. O. BRIEN

Nad program: „JA CHCĘ DO DOMU” oryginalna komedia w 2-ch aktach